

## Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie urządzenia kursu nauki pielęgnowania chorych przy szpitalu powszechnym we Lwowie.

### Wysoki Sejmie!

W wykonaniu rezolucyi Wysokiego Sejmu z d. 27. Listopada 1890 r. polecającej Wydziałowi krajowemu wzięcie pod rozwagę sprawy założenia szkoły dozorców przy szpitala lwowskim z zastrzeżeniem odpowiedniego wpływu Sióstr Miłosierdzia na jej kierunek, przedłożyliśmy Wysokiemu Sejmowi sprawozdanie pod d. 7. Lutego 1893 r. (Aleg. 94) z następującym wnioskiem: „Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia w preliminarz wydatków szpitala lwowskiego na r. 1894 kwoty 300 zł. na wyuagrodzenie lekarza za udzielanie nauki jak z chorymi postępować należy.

Powyższe sprawozdanie jednak nie weszło na porządek obrad Wysokiego Sejmu podczas ostatniej sesyi, chociaż komisya budżetowa w rozpoznaniu naszego wniosku wygotowała swoje sprawozdanie (Alleg. 271) w którym postawiła następujący wniosek: „Wniosek w sprawie założenia szkoły osób do posługi chorych przeznaczonych odsyła się do Wydziału krajowego w celu zwołania ankiety i postawienia wniosków w myśl uchwały tejże. Stosując się do powyżej udzielonych wskazówek i mając na uwadze zupełny brak tego rodzaju obsługi przy chorych we wszystkich szpitalach w kraju naszym, jak również i brak odpowiednio przysposobionych Sióstr Miłosierdzia zarządzających służbą użytą do pielęgnowania chorych, zwołaliśmy ankietę z osób w tej sprawie kompetentnych i protokół jej posiedzeń przedłożyliśmy przy sprawozdaniu z czynności Departamentu V. w roku 1893 do 1894 jako allegat V.

Następnie podzielać zdanie ankiety, że tego rodzaju szkoła założoną i utrzymywaną być powinna wspólnie przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża i fundusz krajowy, odnieśliśmy pismami z dnia 21. Października 1893 L. 54.937 i 30 Listopada 1893 L. 63.415 w tym względzie do pomienionego Towarzystwa, które dopiero na posiedzeniu dnia 11. Grudnia 1894 przyjęło postawione przez wybraną w tym celu komisję wzmocnioną, przybraniem do niej Inspektora szpitali krajowych dra Stelli Sawickiego, wnioski, następujące postanowienia zasadnicze:

1. Chcąc uzyskać odpowiednie kandydatki do nauki, należy rozpisać kilka stypendyów płatnych w ratach miesięcznych przez cały czas nauki.

2. Ponieważ do pielęgnowania chorych najlepiej nadają się kobiety, komisya zaleca, aby tylko one przyjmowane były do nauki i to w wieku od 24 do 40 lat życia, umiejące dobrze czytać i pisać, o ile możliwości z lepszym wychowaniem i jedynie osoby nieskazitelnego prowadzenia się.

3. Kurs nauki ma trwać przez 5 miesięcy tak, aby z odliczeniem czasu wakacyjnego, rocznie dwa kursa odbyć się mogły. Nauka jest przeważnie praktyczną, chociaż niektóre wykłady z demonstracyami są niezbędnie potrzebne. Każda kandydatka powinna od-

być praktykę na oddziale chorób wewnętrznych, chirurgicznych, na oddziale chorób dzieci, kobiet i umysłowych.

4. Jedynie w szpitalu powszechnym we Lwowie lub w Krakowie może być szkoła dozorczyń z pożytkiem umieszczoną, a naukę udzielać winni pod okiem prymaryuszów wybrani do tego sekundaryusze i osobno za to honorowani.

Po odbytych kursie, poddają się kandydatki egzaminowi praktycznemu, a te, które otrzymają kwalifikacye, mają potem zapewnioną opiekę Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. W tym celu komisya gorąco zaleca internat dla ukwalifikowanych dozorczyń na wzór pragskiego Krankenpflegerinnen des rothen Kreuzes, lub wiedeńskiego Rudolfineum, ażeby wyuczone dozorczyńnie pozostały przy swoim zawodzie i koszt na ich wyuczenie nie był straconym. Również wyraża komisya przekonanie, że Wydział krajowy zezwoli podwyższyć płacę tym wykwalifikowanym dozorczyńniom, ażeby weszły na stałą służbę do szpitali powszechnych, dotychczasowe bowiem wynagrodzenie jest zbyt niskie.

6. Koszt utrzymania takiej szkoły dla dziesięciu dozorczyń w roku to jest po pięć na kurs byłby następujący: dla dwóch sekundaryuszów po 300 zł. na rok i dla 10 kandydatek po 15 zł. miesięcznie przez 10 miesięcy 1.500 zł., na potrzeby szkolne 100 zł. razem 2.200 zł.

7. Także Siostry Miłosierdzia oddające się obsłudze chorych, powinny pobierać naukę w tym samym zakresie, jak kandydatki świeckie i byłoby najodpowiedniej, aby nauka była wspólną. Towarzystwo Czerwonego Krzyża zawiadamiając nas w odezwie z dnia 20. Grudnia 1894 L. 117 o powzięciu swoich postanowień oświadczyło się za przyjęciem w pierwszym roku połowy kosztów utrzymania szkoły w kwocie 1.100 zł.

Otóż Wydział krajowy podzielając w zasadzie zapatrywania Towarzystwa Czerwonego Krzyża jest zdania, że zaprowadzenie jak najrychlej i to na razie przy lwowskim szpitalu powszechnym kursów dla dozorczyń chorych jest ze wszech miar pożądanem, następnie i przy szpitalu św. Łazarza w Krakowie, jeżeli rezultaty osiągnięte w szpitalu lwowskim, okażą się dla tego rodzaju szkoły pomyślnymi. Dalej, że Wydziałowi krajowemu przysługuje prawo zatwierdzenia przedłożonego przez Towarzystwo Czerwonego Krzyża szczegółowego programu szkoły i wszelkich zmian późniejszych, wreszcie, że urządzenie kursów nauki dla Sióstr miłosierdzia nastąpić może oddzielnie, albowiem pomienione siostry oświadczyły, iż z tytułu ich stanowiska w szpitalu i różnych zajęć obowiązkowych, nie mogłyby należycie ze wspólnych wykładów korzystać.

Z tych zatem powodów przedkładając Wys. Sejmowi niniejszy stan sprawy wnosimy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu zaprowadzenie jak najrychlejsze przy szpitalu krajowym we Lwowie szkoły dla dozorczyń przy chorych wspólnym kosztem z Towarzystwem Czerwonego Krzyża. Na ten cel wstawia do budżetu szpitala lwowskiego w Rubr. XIV. p. 2a) połowę potrzebnych wydatków w kwocie 1.100 zł. w. a.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.**

Lwów, dnia 14 grudnia 1894.

Marszałek krajowy:

***Sanguszko*** w. r.

Sprawozdawca:

***Dr. Hoszard*** w. r.

Członek Wydziału krajowego.